

Papierosowy biznes

W dniu 18 listopada 2010r. bezpośrednio po dokonaniu przez funkcjonariuszy ABW we Wrocławiu czynności w trybie art. 308 § 1 k.p.k. Prokurator Rejonowy w Głogowie wszczął i powierzył Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego prowadzenie w całości śledztwa. Śledztwo to dniu 5 stycznia 2010 r. przejęła do dalszego prowadzenia (nadzoru) Prokuratura Okręgowa w Legnicy

W toku prowadzonego śledztwa na podstawie przeprowadzonych dowodów - w szczególności czynności podjętych przez ABW w trybie art. 308 k.p.k., przeszukań, oględzin, czynności zatrzymania rzeczy, analizy oględzin i badania zabezpieczonych dokumentów, telefonów i innych przedmiotów oraz dowodów rzeczowych, opinii firmy Philip Morris Products S.A., przesłuchań świadków i wyjaśnień podejrzanych ustalono następujący stan faktyczny:

Przedmiotowa hala została w 2009 roku zakupiona przez Mirosława F. prowadzącego przedsiębiorstwo .

Po zakupie tej hali Mirosław F. zorganizował grupę przestępczą, w skład której weszli obok niego jako kierującego: Marek A., Robert K. a także Janusz M., Jan W., Jerzy M., Tomasz Ch. i Lech K.

Faktycznie Mirosław F. po zakupie hali dokonał jej gruntownego remontu i przystosował obiekt do produkcji wewnątrz hali papierosów. W tym celu między innymi dokonano wygłuszenia hali od wewnątrz, zamontowania systemu wentylacji i sprowadzono tam agregaty prądotwórcze. W okresie prowadzenia na zlecenie Mirosława F. prac remontowych i adaptacyjnych w przedmiotowej hali miały miejsce kontakty oskarżonych mechaników z Radomia z Markiem A. i Robertem K., w celu doprecyzowania warunków technicznych niezbędnych do rozpoczęcia produkcji.

Na teren hali zostały sprowadzone maszyny do produkcji papierosów niezbędne do uruchomienia linii produkcyjnej do wytwarzania i paczkowania papierosów marki Marlboro oraz marki L&M. Na teren hali sprowadzono także drugą niekompletną linię produkcyjną oraz szereg komponentów służących wytwarzaniu papierosów. W bliżej nieznanych okolicznościach do hali został także przywieziony tytoń w ilości ponad 10 ton, służący do wytwarzania papierosów tzw. krajanka.

Mirosław F. po przygotowaniu miejsca nielegalnej działalności porozumiał się z Robertem K. oraz Markiem A., którzy zostali bezpośrednimi współorganizatorami procederu produkcji nielegalnych papierosów - byli oni ogniwem pośrednim między kierującym poczynaniami grupy przestępczej Mirosławem F. a pozostałymi sprawcami pochodzącymi z Radomia i okolic.

W listopadzie 2009r. na teren hali przyjechało pięciu mężczyzn z terenu Radomia, tj. oskarżeni Jan W., Janusz M., Tomasz Ch., Jerzy M. i Lech K. Wraz z Markiem A. i Robertem K. zamieszkali oni w specjalnie przygotowanym pomieszczeniu socjalnym, wyodrębnionym na terenie hali.

Mężczyźni ci pracowali wcześniej w radomskich fabrykach przemysłu tytoniowego, a następnie w niemieckich fabrykach papierosów należących do firmy TMCC , a zatem z racji doświadczenia zawodowego posiadali fachową wiedzę na temat konstrukcji i działania maszyn do produkcji papierosów i ich pakowania typu Molins i HLP.

Zadaniem tych osób było złożenie oraz uruchomienie maszyn, a także wdrożenie ich do produkcji nielegalnych papierosów bez polskich znaków akcyzy marki Marlboro i L&M. W okresie od 15-17 listopada 2009r. ta grupa 7 mężczyzn, w szczególności oskarżeni z Radomia i okolic, uruchomiła linię produkcyjną do produkcji i pakowania papierosów Marlboro oraz L&M. W tym czasie sprawcy wykonali próbki papierosów, w szczególności wytworzyli papierosy marki L&M. Podrobili także opakowania zarówno pojedynczych paczek jak i zbiorcze opakowania do papierosów Marlboro, podrabiając znaki towarowe tych marek.

W dniu 18 listopada 2009r. od rana oskarżeni kontynuowali nielegalną produkcję papierosów, przy czym wytwarzali w czasie pracy maszyny papierosy marki Marlboro. Przed godziną 13:00, po powzięciu dzień wcześniej informacji o nielegalnej produkcji papierosów, funkcjonariusze ABW dokonali przełamania zamkniętych na klucz drzwi do hali przy ul. Sikorskiego 48 w Głogowie, a następnie dokonali zatrzymania na gorącym uczynku popełniania przestępstwa nielegalnej produkcji papierosów oskarżonych Roberta K., Marka A., Tomasza Ch., Jana W., Jerzego M., Lecha K. oraz Janusza M.

Ujawniono i zabezpieczono w hali 5.693 paczki papierosów Marlboro po 20 sztuk papierosów każda i wartości nie mniejszej niż 46.674,81 zł

oraz papierosy marki Marlboro i L&M luzem w ilości łącznej 315 kg i wartości nie mniejszej niż 128.992,50 zł oraz co najmniej 10.318,5 kg tytoniu wartości łącznej 3.775.642,33 zł. Zatem sama wartość papierosów i tytoniu wynosi blisko 4 mln złotych.

W śledztwie ustalono, iż - z dużym prawdopodobieństwem - wyprodukowane papierosy miały trafić do Wielkiej Brytanii. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, iż Marek A. od dawna zajmuje się produkcją nielegalnych papierosów oraz ich przemytem na terytorium Wielkiej Brytanii, o czym między innymi świadczy to, że był on skazany w 2006 r. za przestępstwo kierowania zorganizowaną grupą przestępczą dokonującą przemytu papierosów marki REGAL do Wielkiej Brytanii oraz przestępstwo prania pieniędzy.

W toku przesłuchań w charakterze podejrzanych siedmiu z oskarżonych poza Mirosławem F. przyznało się do popełnienia obu zarzucanych im czynów i złożyli wnioski o tzw. dobrowolne poddanie się karze w trybie art. 335 § 1 k.p.k. Podkreślić należy, iż zaproponowane kary są adekwatne do zarzucanych oskarżonym czynów i uwzględniają ich rolę w dokonanych przestępstwach. Okoliczności popełnienia przestępstw przez wszystkich oskarżonych nie budzą żadnych wątpliwości. Jednocześnie uznać należy, iż postawa oskarżonych, którzy w toku postępowania nie utrudniali w żaden sposób prowadzonego śledztwa wskazuje, iż cele postępowania zostaną osiągnięte, mimo nieprzeprowadzenia wobec nich rozprawy. Dlatego wraz z aktem oskarżenia skierowanym do Sądu Okręgowego w Legnicy złożono wniosek o wymierzenie uzgodnionych kar wobec: Roberta K. i Marka A. - po 2 lata pozbawienia wolności z warunkowym ich zawieszeniem na okres próby 5 lat, grzywny po 22.500 zł, orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej związanej z wyrobem papierosów i wyrobów tytoniowych na okres 3 lat, a wobec pozostałych 5 oskarżonych, również przyznających się do popełnienia zarzucanych im czynów - po 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania tej kary na okres próby 4 lat, grzywien w wymiarze po 15.000 zł i orzeczenie zakazu jw. na okres 3 lat.

Natomiast w oparciu o zgromadzone dowody Mirosławowi F. przedstawiono zarzut kierowania zorganizowaną grupą przestępczą, tj. czynu z art. 258 § 3 k.k. oraz zarzut paserstwa akcyzowego i naruszenia przepisów innych

ustaw penalizujących nielegalną produkcję papierosów i podrabiania znaków towarowych, tj. czynu z art. 65 § 1 kks i inne.

Mirosław F. nie przyznał się do popełnienia zarzuconych mu czynów, a przesłuchiwany odmawiał składania wyjaśnień w sprawie. Ww. oskarżonemu grozi kara pozbawienia wolności od 1 do 10 lat pozbawienia wolności.

Podkreślenia wymaga, iż za sprawstwem oskarżonego Mirosława F. – pomimo iż w trakcie trwania produkcji nie znajdował się w hali - przemawia kilka zasadniczych okoliczności. Po pierwsze, pozostałych 7 oskarżonych przyznało się do popełnienia zarzucanych im czynów, przyznało się do przestępstwa działania w zorganizowanej grupie przestępczej, w skład której wchodził on i Mirosław F.

Podstawową sprawą dla zaistnienia w ogóle nielegalnej produkcji papierosów było znalezienie odpowiedniego miejsca dla tej głośnej i wymagającej sporo miejsca produkcji. Bezspornie halę nabył na podstawie aktu notarialnego Mirosław F. – zaangażował zatem środki finansowe w zorganizowanie miejsca przestępczej działalności.

Co ważne, oskarżony F. zlecał wykonanie remontu hali, w znacznym stopniu ją zmieniając od stanu, w którym halę kupił. Potwierdzają to świadkowie - poszczególni wykonawcy hali. Okoliczność, że Mirosław F. niektórym z wykonawców powiedział, że będzie tam inna produkcja nie może dziwić, bo przecież nie mógł postronnym osobom wyjawiać faktycznych swoich nielegalnych zamiarów. Tym niemniej Mirosław F. przygotował halę do nielegalnego procederu.

Mirosław F. dysponował też papierosami pochodzącymi z nielegalnej fabryki papierosów mieszczącej się w jego hali. Jest zatem oczywistym, iż wiedział jaka nielegalna działalność się tam odbywa. Podkreślić można, iż Mirosław F. w przeszłości zajmował się działalnością gospodarczą związaną z obrotem papierosami. Miał zatem należytą wiedzę co do okoliczności, iż papierosy muszą być opatrzone znakami akcyzy.

Należy podkreślić, iż charakter popełnionego przestępstwa, stopień skomplikowania produkcji papierosów, potrzeba logistycznego wręcz zaplanowania zarówno nabycia, transportu maszyn i elementów produkcji papierosów, różnego rodzaju komponentów do ich wytworzenia począwszy od bibuły, filtrów, na opakowaniach kończąc świadczy jednoznacznie, iż działalność przestępcza miała

charakter zorganizowany. Działalność taką mogła stworzyć tylko grupa ludzi, a nie pojedyncza osoba. Co więcej wymagało to wiedzy fachowej, stąd do grupy dołączono byłych pracowników zakładów tytoniowych z Radomia – Lecha K., Jana W., Tomasza Ch., Jerzego M. oraz Janusza M. Ich rola w dokonaniu czynu zabronionego jest związana z uruchomieniem produkcji papierosów, z ustawieniem maszyn do ich produkcji. Jest to na pewno rola mniejsza od organizatorów tego przedsięwzięcia, jednak należy podkreślić, iż bez ich wiedzy i doświadczenia zawodowego czyn zabroniony nie byłby możliwy. Rola Marka A. oraz Roberta K. polegała na organizowaniu rozpoczęcia tej produkcji bezpośrednio w hali, nadzorowaniu grupy „fachowców” z Radomia. Natomiast Mirosław F. kierował tą zorganizowaną grupą ludzi, zapewnił miejsce dla nielegalnej linii produkcji papierosów i nie musiał bezpośrednio przebywać w hali. Zresztą praktyką sprawców jest, iż osoby faktycznie kierujące przestępczym procederem starają się tworzyć pozory, iż z przestępczą działalnością nie mają związku, co ma utrudnić ustalenie ich rzeczywistych związków z przestępstwem przez organy ścigania.